

urodziny Julii Hartwig

Urodzinowa gra prezentem dla lubelskiej poetki

Artur Jurkowski

a.jurkowski@kurierlubelski.pl

- Chcemy w niebanalny sposób przybliżyć twórczość, osobę i życie Julii Hartwig. To rodzaj prezentu dla wielkiej poetki, ale też dla mieszkańców naszego miasta - wyjaśnia Agnieszka Jarmuł z Ośrodka Brama Grodzka-Teatr NN. Chodzi o obchody 90. rocznicy urodzin poetki, która pochodzi z Lublina. Z tej okazji Teatr NN przygotowuje miejską grę plenerową „Podchody z poetką”.

- Akcja jest kierowana do młodych osób: uczniów, studentów. W grze wezmą udział dwu-, trzyosobowe zespoły. Maksymalnie może ich być ok. 20. Sama rywalizacja rozpocznie się 11 sierpnia od etapu internetowego. Finał, już w plenerze Starego Miasta, zaplanowaliśmy na 14 sierpnia, w dniu urodzin pani Julii - dodała Jarmuł.

Do tej pory do rywalizacji zgłosiło się kilka zespołów. - Głównie młodzież licealna. Liczymy, że większość osób zainteresowanych udziałem w grze odkłada termin rejestracji na ostatnią chwilę. Będą mieli na to



Julia Hartwig obchodzi w tym roku 90. urodziny

czas do północy we wtorek - dodała Jarmuł.

Julia Hartwig urodziła się w 1921 roku w Lublinie. Tutaj ukończyła szkołę podstawową i średnią. Później przeniosła się do Warszawy. Wychowała się w rodzinie zdominowanej pasją do fotografii - zajmował się nią zarówno ojciec poetki Ludwik,

W 2009 r. Julia Hartwig została Honorową Obywatelką Lublina

jak i brat Edward. Wspólnie z bratem wydawała albumy z jego zdjęciami, m.in. „Lublin i okolice. Wspomnienie”, którego wstęp został przez poetkę zatytułowany „Lublin niezapomniany”.

Jubilatka ma w dorobku 25 tomów wierszy, jest także autorką szkiców, felietonów, monografii pisarzy, z których za najważniejszą uważa się monografię poświęconą Apollinaire'owi.

W latach 1970-1974, razem z mężem, Arturem Międzyrzeczkim przebywała w USA, była m.in. wykładowcą Drake University.

Poetka po przeniesieniu się do Warszawy wielokrotnie powracała do Lublina. - Wiele wspomnień łączy mnie również ze Starym Miastem. Nigdy tam nie mieszkalam, ale bardzo często tamtędy spacerowałam. To było dla mnie miejsce niezwykle tajemnicze - wspominała na naszych łamach w wywiadzie udzielonym w 2009 r.

Samo miasto zresztą też pamiętało o rodzinie Hartwigów. Ich nazwisko zostało na trwałe wpisane w historię Lublina. W 2004 r. schodom prowadzącym od pl. Rybnego do ul. Kowalskiej nadano nazwę „Zaułku Hartwigów.”

Kolejne honory odebrała Julia Hartwig w 2009 r. Wówczas lubelscy radni miejscy nadali jej tytuł Honorowego Obywatela Lublina.

„Podchody z poetką” - 11-14. 08.
Zgłoszenia do 10. 08 na adres:
agnieszka.jarmul@tnn.lublin.pl

FOT. JACEK BABICZ